

„Nowa Reforma” wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

Table with columns: W miejscu, W Polsce, W przesyłce pocztową, W innych państwach. Rows: rocznie, półrocznie, kwartalnie, miesięcznie.

Prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadawać wprost do Administracji „Nowej Reformy” w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 1. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.958; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rekopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 350 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Adm. Redakcji „Nowej Reformy” ul. św. Anny 1. Biuro iz 9... Ogłoszenia (inzeraty) przyjmują: Administracja „Nowej Reformy” za opłatą od miejsca...



Wszzechświatowej sławy Wszzechświatowej sławy LIKIERY FRANCUSKIE TRIPLE-SEC (biały i złoty) Cointreau Père et Fils są w sprzedaży 4154 2 8 w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach

Rozczarowanie ziemian

Z powodu zamieszczenia w ostatnim numerze „Czasu” artykułu pod tytułem: „Ziemiaństwo w Ch. J. N.», otrzymałem następujące uwagi: Jedną z charakterystycznych cech ostatnich wyborów sejmowych było zupełne usunięcie się konserwatywistów wogóle, a małopolskich w szczególności...

mi. Ciemno więc są i dleższego pozostają w stonniotwie? Nie chcemy tego dochozić (1), ale niemożliwo przewidzieć, że ziemiaństwo będzie tam coraz ciężej i że będą musieli na coś się zdecydować. Roztaczają się przed nimi dwie drogi: wystąpić z Ch. J. N., lub też wywierać wpływ i zmienić politykę tego zespołu. Autor „uwag” odradza wystąpienia z Ch. J. N., a za jedyne wyjście z przykraj sytuacji uważa wybitną, intensywną, fachową pracę ziemian w tym stonniotwie, mogącą uławić im konieczność w nim rolę. Możemy ziemiaństwu życzyć powodzenia na tej drodze, wpatując jednak, czy na niej od zamierzony osiągną. Narodowi demokraci zbyt dobrnymi są graczami, aby nowoczesnym, niepewnym kompromisom, dali sobie wywarć z waki atuty. Będą im do brzo patrzeć na palec. Na tych ziemiańskich konserwatywnego znaku mści się błąd, przy wyborach sejmowych popełniony. Zamiast bronić idei politycznego programu w myśl zasady „principis obsta”, zajęli stanowisko klasowe, podobnie, jak to uczynili ludowcy, aczkolwiek ich stanowy interes był od „ziemiańskiego” diametralnie odmienny. Ale ludowcy czuli swoją siłę, waleczyli pod „swoim własnym sztandarem” i pod nim w Sejmie pozostali — a 80 „ziemiańców” znalazło się w obcym stonniotwie, w którym jest im obecnie tak nieswojko i niewygodnie. A przecież przy wyborach mogli ziemiaństwo innych „znikać” koniunktur. Mogli użyć wpływów swoich i zasobów, aby w Sejmie wytworzyć centrum, które oddałoby dzisiaj przy walecznych się w polityce państwa, walczyli o przetrwanie państwa, niezaprzeczone państwu usługi. Ziemiaństwo wybrało dla siebie wygodniejszy proceder i oba znaleźli się na gorącym gruncie Ch. J. N., który coraz boleśniej parzy im stopy. M. L.

Zadłużenie Polski

Warszawa, 5 lutego (AW). Według ostatnich obliczeń w sporządzeniu komisji skarbowo-budżetowej zadłużenie wewnątrz państwa na 1 stycznia 1923 r. wynosi sumę przeszło 228 milionów franków szwajcarskich, co według kursu giełdowego stanowi 8,2 franki szwajcarskie na głowę. Dług zewnętrzny Polski według notowań na giełdzie genewskiej, w styczniu b. r. wynosi 1.519 milionów franków szwajcarskich, co wynosi 54,3 franki szwajcarskie na głowę mieszkańca. Całkowite więc zadłużenie państwa zewnątrz i wewnątrz wynosi na głowę mieszkańca 62,5 franków szwajcarskich, gdy we Francji zadłużenie stanowi 3.353 franków szwajcarskich na mieszkańca. Polska jest winna Stanom Zjednoczonym 984 milionów franków szwajcarskich, Francji 356 milionów franków szwajcarskich, Anglii 111 milionów franków szw., Włochom przeszło 20 milionów, reszta przypada na Holandję, Norwegię, Szwecję, Danię i Szwajcarię.

OPRACOWYWANIE BUDŻETU.

Warszawa, 5 lutego (Tel. wł.) Budżet państwowy na rok 1923 jest obecnie przerabiany w departamencie budżetowym wedle ścisłych wskazań ministra Gubskiego z uwzględnieniem daleko idących oszczędności i stałej reorganizacji aparatu państwowego.

Konferencja ekonomiczna Polski i państw b. Ruchich

Warszawa, 5 lutego (AW). „Expres Poranny” podaje, że termin konferencji ekonomicznej w której weźmie udział Polska, Finlandja i państwa nadbałtyckie, ustalona została na 2 marca 1923 roku.

Wizytator apostołski w Polsce

Warszawa, 5 lutego (AW). W połowie b. r. przybywa do Polski Wejciech Gannechi jako wizytator apostołski w celu przeprowadzenia duchownej inspekcji 3 diecezji: wileńskiej, przemyskiej, stanisławowskiej i lwowskiej. Mija mu charakter wyłącznie kościelny.

Miedzypartyjna konferencja ukraińska

Lwów, 5 lutego (Tel. wł.) Onegajda odbyła się we Lwowie miedzypartyjna konferencja ukraińska, w której wzięli udział byli posłowie i delegaci ukraińskiej partji trudowej i radykalnej. Partja chłopsko-robotnicza, której przewodzą dr. Burawski i ks. Komecki, na konferencji tej reprezentowaną nie była. Ukraińska partja socjalistyczna trzyma się na uboczu. Z konferencji tej wydany został komunikat, który zaprzecza, jakoby prowadzono były jakiegokolwiek rokowania ugodowe czy to z rządem polskim, czy też z partjami polskimi, a

słownik ukraińskich działaczy politycznych do rządu Petruszewicza nie uległ żadnej zmianie. Obie partje stoją na stanowisku nieprzejednanem wobec rządu polskiego. Ofiarą sporów partyjnych padł naczelny redaktor „Hronadskiego Wistnyka” Pedorow, który musiał ustąpić.

Podział pasa neutralnego

Warszawa, 5 lutego (AW). Na ostatnim sobotnim posiedzeniu Ligi Narodów ustalono, że 15-tego lutego rząd Polski i Litwy będzie miał możność wprowadzić swoją administrację w przyznanych im częściach pasa neutralnego. — Linja demarkacyjna w nocem nie przesądza praw terytoryjnych obu państw. Linja zalecana przez Radę Ligi Narodów, jest naogół identyczna z linją projektowaną przez referencja sprawy podziału strefy neutralnej, podczas obrad Ligi Narodów, konsula Saure. Wprowadzone zostały jednak w południowej części poprawki na korzyść Polski. Rada Ligi Narodów przypomina obu rządów, że zobowiązały się powstrzymać

OBRADY KOMITETU POLITYCZNEGO MINISTROW.

Warszawa, 5 lutego (Tel. wł.) Komitet polityczny ministrów odbył dziś w Belwederze pod przewodnictwem prezidenta Rzeczypospolitej posiedzenie, poświęcone sprawie objęcia części pasa neutralnego, przeznaczanego nam przez Ligę i Ligi Narodów. W posiedzeniu wzięli udział szef rządu generalnego marszałek Piłsudski,

Sprawy gospodarcze województwa śląskiego

Warszawa, 5 lutego (Tel. wł.) W przyjeździe Rady ministrów pod przewodnictwem ministra Darowskiego odbyła się konferencja gospodarcza, dotycząca województwa śląskiego. W konferencji wzięli udział minister Grabski, dyrektor departamentu kredytowego ministerstwa skarbu, marszałek Sejmu śląskiego Wehny, wojewoda śląski Schultis, nadzwyczajny komisarz Hartleb oraz przedstawiciele śląskich Związków zawodowych, właścicieli kopalni, Towarzystw społecznych i ekonomicznych. Śląscy przedłożyli memoriał, który był podstawą obszernej dyskusji. Pomocno wszystkie kwestje aktualnie: konsolidacja, normalnego wywozu wę-

gla, wreszcie pomocy gospodarczej w formie natychmiastowych kredytów. Na ogół wyjaśnienia, udzielona przez ministra skarbu Gubskiego, zadowolili przedstawiciele Śląska. Na podstawie tej pierwszej konferencji odbyła się później narada, poświęcona przedewszystkiem sprawie apropryzacji. Komisarz Hartleb przedstawił szeroki plan apropryzacji Śląska. Delegaci śląscy opuścili konferencję z przeświadczeniem, że rząd nie odnowi ich szerszych żądań. Po południu delegacja przedstawiła się premierowi.

Rozbicie konferencji w Lozannie

Z Lozanny donoszą 4 bm.: Turcy opuścili próby upoważnili delegata traktatu. Sprzymierzeńcy do przyznania w Ismeta paszy ostatnich warunków pojednawczych. Lord Curzon odwołał swój wyjazd jeszcze na 2 godziny. Lozanna, 5 lutego (AW). W niedzielę wieczorem Turcy opuścili posiedzenie konferencji pokojowej, nie podpisawszy traktatu pokojowego. Delegacja francuska podjęła raz jeszcze

próby ostatnich rokowań pojednawczych. Lord Curzon po raz wtóry odwołał swój wyjazd. Lozanna, 6 lutego (PAT). ROKI pokojowe, podjęte przez Bonaparta i Ismeta paszy, zawiodły. Trzej szefowie delegacji stwierdzili niemożliwość kontynuowania rokowań i postanowili opuścić Lozannę. Delegacja angielska wyjechała wczoraj wieczorem.

Beznadziejne horoskopy komisarzy do walki z drożyzną

W Warszawie odbył się w sprawie walki z drożyzną, zwołany przez Polską Organizację Wolności. Na wiecie przybył także p. Hartleb, komisarz do walki z drożyzną. Wedle relacji „Robotnika”, przemówienie p. Hartleba — którego organ p. P. S. tytułuje „towarzystwem” — streszczało się w następujących wywodach: Jeśli nie podjęmie się walki z drożyzną, to Polsce grozi katastrofa. Walka ta nie może polegać tylko na systemie represyj. Źródło drożyzny jest dwójaki: stosunki ekonomiczno-gospodarcze chwili obecnej, oraz stosunki moralno-kryminalne, ujawniające się w lichwie, paskarnstwie i spekulacji. Jak dalece groźna jest drożyzna w Polsce, wynika choćby z tego, że cały eksport polski, który tak ogromnie rozwinął się dzięki taniej robotnicy, może opaść z chwiłą, gdy ceny artykułów pierwszej potrzeby zrównają się z cenami rynku światowego, a przemyślni polski nie będzie już w stanie konkurować z zagranicą. Pod tym względem polityka naszych sfer przemysłowych, uganianych się za dorobnym zyskiem, jest krótkowzroczna i nadzwyczaj szkodliwa dla kraju. Komisarz Hartleb przestrzega przed złudzeniami, jakoby drożyznę udało się przedkważyć. Przeciwnie, najbliższe miesiące przyniosą jeszcze większą drożyznę i będą to najkrytyczniejsze miesiące w życiu młodego państwa. Stan prawny jest taki, że nie daje żadnej możliwości rozpoczęcia skutecznej walki z drożyzną. Niema ustaw wykonawczych do uchwał z przed trzech laty. Na wniosek p. Hartleba rząd obecny zgodził się, aby walkę z drożyzną prowadził tylko w stosunku do artykułów pierwszej potrzeby. Sejmowi przedłożone zostaną projekty o wyznaczeniu wydatnych kredytów dla instytucji i organizacji, mających na względzie dobro konsumenta, a nie producenta. Kredyty dla producentów i obywateli mają być zantyczne. Ale główne zadanie walki z drożyzną spoczywa na barkach społeczeństwa samego. Musi zbudować się energia do walki i świadomość o jej konieczności. Dotychczas masy konsumentów są bierno i nieczynne, podczas gdy przemysłowcy i obywateli są doskonale zorganizowani, a przez to mogą narzucać społeczeństwu swoją wolę. Dopóki nieistnieje społeczna nie obudzi się. dopóki nie powstanie potężne związki „Ligi Spożywców”, niema mowy o możliwości walki z drożyzną. Jeżeli zaś społeczeństwo nie obudzi się z letargu i jeżeli Sejm odrzuci projekty, wypracowane przez rząd na zasadzie wniosków komisara do walki z drożyzną, to p. Hartleb z równą szczerością i otwartością, jaką przedstawia obecny stan rzeczy, stanie przed forum publiczności i oświadczy, że walka z drożyzną jest niemożliwa przy obecnych ukladzie sił w Sejmie.

Beznadziejne to horoskopy komisarzy do walki z lichwą, nasuwają różne refleksje. Nawolnje on społeczeństwo do walki z lichwą, ale swoją wolę w tej walce określa w sposób nieuchwytny i dość błędny. Do stanowiska komisara walki z lichwą przywiązane dalej sięgające nadzieje.

POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO.

Warszawa, 5 lutego (Tel. wł.) We środę odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, poświęcone przeważnie sprawie walki z drożyzną. W posiedzeniu weźmie udział komisarz nadzwyczajny p. Hartleb.

Litewska polityka nienawści i prowokacji.

Polożenie geograficzne i wielkie dzieje są aż nadto wyraźną wskazówką dla Litwy, w jakim kierunku powinna iść ich polityka zagraniczna, a nawet wewnętrzna, gdyż ostatecznie obie są nierozdzielne. Geografia powiada bardzo wymownie i stanowczo: „Litwa jest — siła woda węża” — ową płotką, na którą czyha od zachodu szereg nacjonalistów, od wschodu szereg bolszewików. Litwa jest gwałtem i zarem pomiędzy dwoma kamieniami młyńskimi, które jednym obrotem są zdeptają i wrzucą do oceanu gwałtu. Nienawść wynowuje powiada historia, cząga była Litwa w związku z Polską, a jąsa rolę odgrywała po upadku Polski. Bo my, pomimo jarzm trzech zabobędów, byliśmy zawsze żywym organizmem narodowym, który przedją, czyż później, musiał odzyskać swoją niezawisłość państwową, natomiast Litwini w niewoli dawali tak słabe oznaki życia, że groziła im wprost agonia. Natomiast w związku z Polską była Litwa równoprawiona współczesnością w mocarstwie państwowym tego państwa, miała zupełną wolność rozwoju. Odzyskawszy razem z Polską byt państwowy, Litwa odrzuciła rękę, która jej podala Polska i zajęła wobec nas uprawiać politykę nienawści. W polityce wewnętrznej rząd kowieński postąpił się tak daleko, że grozi zabiciem ziemi tym polskim gwałtem Litwy, którzy przybywają w Polsce, a gdy ludzie ci chcą powrócić do Litwy, konsul litewski odmawia im wizy paszportowej. Paprzeźdno zaś unieważnił siate kłuczo — legatne wybory polskich posłów do Sejmu kowieńskiego, nie troszcząc się o żadną zasadę prawną. W polityce zagranicznej nie było i niema w odniesieniu do Polski ani jednej sprawy, która nie dalaby Litwinom sposobności do okazania wobec nas nienawści. To u rządzie zaślepiła ich całkowicie i wzięcie już niebez-

pieczne manewrowe prowokowania nietylko Polakom, lecz także mocarstw zachodnich.

Najświeższym przykładem jest zachowanie się delegacji litewskiej na ostatnim posiedzeniu rady Ligi narodów w Paryżu. Rada jednomyślnie uchwałała zmieszenie tak zwanej strefy neutralnej na ziemi wileńskiej i utworzenie tymczasowej linii demarkacyjnej. Z dniem 15 bm. Polska i Litwa mają, wedle tej uchwały, objąć przynależące im tereny po tej lub owej stronie linii, rozbiore znajdujące się tam oddziały nieregularne i wstrzymując się od wszelkich kroków nieprzyjacielskich. Przedstawiciel Polski przyjął to rozstrzygnięcie tymczasowej Ligi, natomiast przedstawiciel Litwy odrzucił je w sposób stanowczy, oświadczył, że Litwa nie dopuści do urzędystwiania tego projektu nawet w sposób zbójczy. To prowokacyjne zachowanie się Litwy obrzydło członków Ligi, a Viviani i Balfour dali wyraz temu oburzeniu. Mimo to jednakże zażądał motywów odmowy. Gdy przedstawiciel Litwy powołał się na artykuł XIII paktu o Lidze narodów, Viviani ostro zbijał jego wywody i zagroził Litwie w razie oporu wyłączeniem z Ligi i poważnymi sankcjami.

Litwini nie chcieli pójść za przykładem Czechów i Węgrów, którzy sprawę ważnej okolicy przemysłowej Saigo-Tajuni powierzyli Lidze narodów, i nie zgodzili się nawet na tymczasową linię demarkacyjną. Może energiczna odpowiedź Vivianiego i Balfoura skłoni rząd kowieński do przyjęcia decyzji Ligi narodów mimo odmowy delegata litewskiego. Próba sily między rządem kowieńskim a mocarstwami zachodnimi nie może chyba wypaść na korzyść Litwy.

Ale w Kownie jest wszystko możliwe. Oto wedle wiadomości, podanej przez „Times”, mają Litwini zamiar zorganizować na ziemi wileńskiej powstanie na wzór klajpedzki. Jeżeli ten zamiar istnieją rzeczywiście, to wzór klajpedzki jest zupełnie chybotny. Słaba mniejszość Litwinów, osiedlonych na ziemi wileńskiej, nie może chyba myśleć o powstaniu i nie ma do tego powodu, a importowanych z Litwy „powstańców” my przyjmujemy należycie i ułokuje my w obozach dla internowanych.

Sprawa Kłajpedy

Dotąd sprawa Kłajpedy znajduje się w zaufieniu i cichej jest mgła tajemnicy. Nie mamy na razie żadnych wiadomości o dalszym toku tej kwestji, która swą drogą od 4 lat doprasza się rozwiązania. Polska musi na wszelki sposób posiadać dostęp do portu Kłajpedy, będącego wyjściem na morze dla dorzecza Niemna. Rząd nasz musi uważać, abyśmy tutaj nie ponieśli szkody. Litwini zresztą zrozumieli chyba, że ukrócenia handlu polskiego w Kłajpedzie przyniosłoby szkody niemiejskie dla Kłajpedy niż dla Polski. Każdy port może rzwać się tylko w oparciu o głąb kraju (Hinterland) zarówno w handlu wywozowym, jak przywozowym.

Na obecnym stan sprawy klajpedzkiej rzeczą pewnie światła „Beniner Tageblatt”, który ogłasza rozmowę swojego korespondenta z litewskim ministrem spraw zagranicznych Mejerowiczem.

Minister lotewski oświadczył, że uważa sprawę Kłajpedy za zakończoną w tym sensie, że w stadium wojennego przeszła ona w fazę dyplomatyczną. Wprawdzie do Kłajpedy przybyły okręty wojenne z wysłankami dostojnikami wojskowymi, ale według naszych wiadomości żadne akty zastosowania sily nie zostały. Wszyscy posłowie ententy i Stanów Zjednoczonych w państwach bałtyckich udali się do Kowna, zaś Litwa wydelegowała swojego b. prezidenta Smetone do komisji miedzysposzuszniczej w Kłajpedzie. Te dwa fakty dowodzą, że układy są w toku. Układy zaś mogą mieć tylko jeden cel na widoku: uwzględnienie nadszłości litewskiej co do Kłajpedy. Cały przebieg wypadków dla najbardziej zainteresowanych państw nie były zupełnie niespodzianką. Dlatego właśnie niebezpieczeństwo wojny na wschodzie nie jest obecnie groźne. Wiele mówiono o tem, że Rosja i Polska w związku z wypadkami klajpedzkimi znajdowały się lub znajdują się wobec możliwości stajania. Według moich informacji — mówil p. Mejerowicz — niema żadnych podstaw do przypuszczenia, że Rosja i Polska skrzyżują teraz szpady. Uważam przeto sytuację na wschodzie wcale nie za naprężoną.

Ze stanowiska lotewskiego — zaznaczył wreszcie p. Mejerowicz — sprawa Kłajpedy interesuje nas tylko w tym sensie, aby wschód nie został narwany na wojnę. Przeto życzyłoby sobie, aby sprawa Wilna szybko, ku obopólnemu zadowoleniu została załatwioną.

Do tych wywodów musimy dodać jedną uwagę: Dla nas sprawa Wilna jest zadłużoną stanowczo na mocy wypowiedzenia się ludności tej ziemi za Polską. Ta rzecz z naszej strony już nie może ulegać dyskusji.

ULTIMATUM KOALICJI.

Kłajpeda, 5 lutego (PAT). Ultimatum koalicji do rządu litewskiego, domagające się usunięcia rządu powstańczego, oświadcza, że mocarstwa chcą użyć swego autorytetu celom przeprowadzenia decyzji w sprawie Kłajpedy na zasadach traktatu wersalskiego. Decyzja mocarstw koalicyjnych przeprowadzona będzie bez interwencji zbrojnej nie tak, jak to uczynił rząd litewski, za co ponosi on pełną odpowiedzialność. Jeżeli w siedm dni po otrzymaniu ni-

niejszej noty rząd litewski nie wykona zawartych w niej warunków, mocarstwa koalicyjne skierują sprawę przed forum Ligi Narodów, a które to skutki mogą spowodować państwa koalicyjne do zerwania z Litwą stosunków dyplomatycznych.

Wzywaniu powyższe podpisał: Clinchant, przedstawiciel Francji, Aloisi, przedstawiciel Włoch, Frey, przedstawiciel angielski.

FRANCJA PRZECIWKO LITWIE.

Paryż, 5 lutego (PAT). Prasa francuska przyjęła nieprzychylnie fakt odmowy ze strony delegacji litewskiej przyjąć zalecenia Ligi Narodów w sprawie podziału strefy neutralnej na Litwie. «Matin» zauważając, iż Litwa zajmuje odporno stanowisko zarówno wobec decyzji konferencji ambasadorskiej w sprawie Kłajpedy, jak i zlecenia Rady Ligi Narodów w sprawie strefy neutralnej na Litwie, stwierdza, że Litwa wyklucza się specjalnie z odpowiedzialności w danej chwili. «Petit Parisien» i «Le Journal» oraz inne dzienniki podają z pewnym zdziwieniem oświadczenie Sidkautskasa, które zdaniem tych dzienników, może narazić Litwę na to, że wszyscy członkowie Ligi Narodów będą przeciwko niej.

ZARZĄDZENIA POWSTANCÓW.

Kowno, 5 lutego (PAT). Dowódca wojsk powstańczych w Kłajpedzie, Bidrys, wystosował do dowódcy wojsk koalicyjnych w Kłajpedzie, pułkownika Troussona, żądanie usunięcia z Kłajpedy wojsk i urzędników koalicyjnych. Bidrys oświadcza, że każda osoba, spotkana na ulicy z bronią w ręku, będzie postawiona przed sąd wojenny i rozstrzelana.

GENEZA WYPRAWY NA KŁAJPEDE.

Królewiec, 5 lutego (PAT). Tutajże dzienniki domagają się, że przygotowania do inwazyi kłajpedzkiej rozpoczęły się na Litwie z początkiem grudnia roku ubiegłego. Zwalży strzelcecko sprządzają listy ochotników do tej wyprawy, przy czym w szeregu ochotników wstąpiło wielu urodziny wyższych szkół litewskich i szkół średnich.

NIEMCY ŻĄDAJĄ PLEBISCYTU.

Kłajpeda, 5 lutego (PAT). Społeczność i gospodarcze organizacje niemieckie dotychczas nie otrzymały odpowiedzi od komisji międzysojuszniczej na pismo, wystosowane do tej komisji w dniu 27 stycznia roku bieżącego. W piśmie tym organizacje powyższe stwierdziły, że przybycie do Kłajpedy komisji alianckiej naprawiło położenie. Wzburzenie ludności wywołującej przez trzy lata na Litwie jest wielkie. — Ludność nie dopuści do rozstrzygnięcia sprawy kłajpedzkiej za pomocą gwałtu ani ze strony litewskiej ani innych czynników. Trwałe rozstrzygnięcie sprawy kłajpedzkiej ludność niemiecka woli jedynie w przeprowadzeniu swobodnego plebiscytu.

Zjazd kupiectwa polskiego w Katowicach

Z okazji wystawy przemysłowej odbył się dnia 2 bm. zjazd kupiectwa polskiego Rzeczypospolitej Polskiej. Po uroczystym nabożeństwie, odprawionem przez ks. administratora Chłondę, nastąpiło w południe otwarcie zjazdu w teatrze miejskim w przedstawieli miejscowego kupiectwa, posłów do Sejmu warszawskiego i śląskiego, przedstawicieli kupieckiej Izby handlowej i pracy. Zjazd za gwałp. P. Ficowski, prezes śląskiego Związku kupców samodzielnich, zaznaczywszy, że celem zjazdu jest gospodarze zbliżenie Śląska do pozostałych ziem Rzeczypospolitej. Na marszałka zjazdu powołano p. Neumana z Warszawy, na wice-marszałków pp. Marchlewskiego z Grudziądzka, Marzkiwiewicza z Poznania i Adelmanna z Krakowa. Imieniem wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu powitał zjazd inżynier Wojnar.

Wśród innych przemawiał również senator Kowalczuk imieniem śląskiej Izby handlowej, jako jej komisarz z ramienia rządu. Mowca zwrócił się z apelem do uczestników zjazdu, aby, wróciwszy do swoich domów, popularyzowali w całej Rzeczypospolitej przemysł górnośląski, zwracając uwagę na jego olbrzymie zadanie w przyszłości. W zakończeniu senator Kowalczuk zwrócił się z wzywaniem do obu narodowości, zamieszkujących Śląsk, do zgodnej współpracy dla dobra ojczyzny. Po szeregu przemówień odbył się wspólny obiad. Po obiedzie dalszy ciąg zjazdu, podczas którego wygłoszono jeszcze dwa referaty i po ożywionej dyskusji zjazd zamknięto.

Napad bandy bolszewickiej

„Kurier Lwowski” donosi: Dnia 24 stycznia późnym wieczorem napadła na dworak 60 „Kazajlanów” w Mieladówce banda bolszewicka w ilości 30 ludzi, uzbrojonych w karabiny, rewolwery i granaty ręczne. Banda podzieliła się na trzy grupy, z których jedna otoczyła mieszkanie 00. Bazyljanów, druga posterunek P. P. trzecia wpadła do stajen celem rabowania koni, ustawiając równocześnie posterunki wokół całego klasztoru. Na posterunku byli wówczas dwaj posterunkowi: Bronicki i Grabowski. Rozpoczęła się strzelanina, obaj posterunkowieszli przez okno do bolszewików, ci zaś strzelali do wnętrza pokoju. W końcu raził jeden granat ręczny, który, eksplodując, zniszczył jedynie podłogę i ściany. Po chwili wpadł do wnętrza drugi granat, lecz nie eksplodował.

Przypadkowo we wsi bawili trzej policjanci, słysząc strzały oraz gęstą, przybiegli natychmiast pod folwark klasztorny i ujrawszy bandytów, którzy ze stajen wyprowadzili 15 koni, otworzyli silny ogień karabinowy.

Bandyci, raziąc ogniem z dwóch stron, pozostawili część łupu, to jest 7 koni, zaczęli się oddać w kierunku na Zbrucz. Ślady krwi świadczyły, że niektórzy z bandytów zostali ranni. Przed przekroczeniem granicy Zbrucza, bandyci natrafili na wzmożoną placówkę straży granicznej, która zaczęła ich ostrzeliwać, jednak mimo to udało się bandytom Zbrucz przekroczyć wraz ze zrabowanymi koniami.

Jest to już siódmy wypadek, gdzie bandy bolszewickie między Zawalem a Kudryczanami przekraczają Zbrucz i wpadają w cielech rabunkowych na terytorjum Wschodniej Małopolski.

KRONIKA

Kraków, 6 lutego.

STAN WODY NA WISLE. Jak się dowiadujemy ze strony urzędowej, niebezpieczeństwo powodzi, które zagrażało prawie do ostatniej chwili, w niedziele minęło. Stan wody na Wiśle pod Krakowem wynosił około 4 m. 20 cm. ponad stan normalny, tzn. 2 m. 14 cm. ponad 20 wodomierzami przy moście podgórskim. Woda na Solu i Wiśle pod Oświężaniem i Dwornami spadła w przeciągu niedzieli około 40 cm., czyli należy się spodziewać, że w ciągu poniedziałku woda na Wiśle pod Krakowem zacznie opadać. Nagły i niespodziewany przybytek wody w sobotę zaskoczył mieszkańców osad nadwiślańskich, tak że w przyszłości Kąty pod Blakamiśmi jeden z tamtejszych gospodarzy, wycieczając z Krakowa wczoraj i nie wiedząc nic o nagłym przybytku wody, wpadł z końmi w głęb, albowiem droga dojazdowa do przysiółka znajdowała się już pod wodą. Kąty w przeciągu niedzieli znalazły się ze wszech stron otoczone wodą. Do zagrożonej niebezpieczeństwem osady w niedzielę wojewoda dr Galecki wraz z dyrektorem okr. rob. publ. Dudeckim, a równocześnie wojewoda wydelegował radcę Jagusińskiego z inż. Kowalskim i komendantem policji, celem zawiadomienia odcieczonych mieszkańców Kątów, że wobec zmniejszenia fali w górze Wisły, nie grozi im już żadne niebezpieczeństwo.

NOWE CENY PIECZYWA, WEDLIN, MIĘSA I WĘGLA. Wczoraj w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego odbyło się posiedzenie miejscowej komisji cenowej pod przewodnictwem wicepr. Wielgusa. Po wysłuchaniu referatu radcy m. Adelmanna, uchwalono podwyższyć ceny chleba i bułek o 10 procent. — Również uchwalono odnieść się do województwa w sprawie młynarzy, którzy żądają za przemiał zboża od 1 wagonu aż i milion mpa. To podwyższenie taryfy młynarzy mimo kredytów udzielonych im przez państwo, jest za wysokie i niezuzasadnione.

Przy dyskusji nad ustaleniem nowego cennika masarskiego referat odczytał dotychczasowy polkoj z wyniku rewizji, jaką przeprowadziła u masarzy krakowskich. Policja znalazła podczas tej rewizji wielkie zapasy szynki, oraz dosyć dużo zapasy słoniny i smalcu. Zapasy te znalezione u Edwarda Kamieli, w pracowni i w magazynach sklepowych, w firmie Satolecki, dalej w firmie Grabowski, w magazynie sklepu Knobla, w Dębnicach u Dembińskiego, w firmie Plaskura w magazynach przy ul. Zwierzynieckiej, oraz w magazynach sklepu przy pl. Mariackim. Maszaro tłumaczyli się, że robią zapasy na święta wiołkocowe.

Uchwalono podwyższenie cennika masarskiego o 16 proc., zaś mięsa wiołowego o 10 proc., cielęciny o około 9 proc. Delegacja masarzy zaprotestowała przeciw niskiej według nich podwyżce cen. Żądają oni bowiem podwyższenia cen wynobów masarskich o 26 proc. Wicepr. Wielgus żądania ich odrzucił, zaznaczając, że uchwalone przez komisję ceny zostaną przesłane do zatwierdzenia do województwa i dopiero po zatwierdzeniu wejdzie nowy cennik w życie. Maszaro i przeto w tajemnie zaprotestowali i żądali, aby nowy cennik wszedł w życie natychmiast. Komisja odrzuciła to żądanie.

W końcu uchwalono podwyższyć cenę męgi, który wszedł w życie w ostatnich dniach. Cena chleba męjskiego podniesioną została z dnia dzisiejszego o 900 na 100 marek za 1 kg.

JAROSŁAW STEBELSKI, emerytowany prezydent sądu najwyższego, zmarł w Krakowie dnia 4 bm., przeżywszy lat 70. Zaś w sądownictwie rozpoczął w lwowskim okręgu sądu apelacyjnego, przez parę lat był na posadce sędziowskiej w Bośni, jednak stęskniony za krajem przeniósł się na skromniejszą stanowisko sędziowskie w Chrzemowie, poczem był sędzią okręgowym w Nowym Sączu i w Krakowie, odznaczając się zdolnością zwłaszcza w prowadzeniu rozpraw przed przysięgłymi. Z wprowadzeniem nowego postępowania w sądach cywilnych, mianowany został inspektorem sądowym i wybitnie miał w tym zastępcę, że naszo sądy rychło i bez spozornienia idą przejąć się zasadami postępowania usłownego i bezpośredniego, w najlepszej dawniejszej procedurze piśmiennej. Mianowany wiceprezydentem sądu apelacyjnego w Krakowie, stał się najwybitniejszą siłą sędziowską w zachodniej Małopolsce a przez ostatni rok swojej czynnej służby był kierownikiem tego sądu.

Jako sędzia sumienny, jako przelozony sprawiedliwy, najlepszy kolega i wierny przyjaciel, dla stron wyrozumiały, sum nieskazitelnego charakteru, z piękną duszą i z tym spokojem tymisty, który jest największą zaletą dla sędziego, cieszył się powszechną sympatią i szacunkiem. Dla swojej gruntownej wiedzy prawniczej powoływany był na przewodniczącego komisji egzaminacyjnej na wydziale prawnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jako emeryt był przezem fundacją dla wdów i sierot po poległych. Jedynego syna, oficera artylerji, stracił na wojnie i ten cios zamał jego życie. Schodził do grobu człowiek pełen zasług i czci godny. Zostawia żonę i córkę p. Cieszyńską.

KOMUNIKACJA LÓŃCZA W POLSCE. Polska linja lotnicza „Aerolloyd” informuje, że stan rokowań z rządem pozwala mieć nadzieję, iż w najbliższej przyszłości ponownie uruchomiona zostanie komunikacja lotnicza na linjach Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Lwów, Warszawa—Kraków, i Warszawa—Poznań. Projektowane przedłużenie linji ze Lwowa przez Czernowce—Jassy do Bukaresztu, oraz z Poznania przez Berlin do Amsterdamu, nastąpi w chwili zakoczenia pertraktacji z odnośnymi rządami zagranicznymi.

Linja z Krakowa do Zakopanego uruchomiona będzie w sezonie letnim. Uruchomienie projektowanej linji Warszawa—Góry Śląsk, nabrała na trudności dla braku odpowiedniego lotniska na Górnym Śląsku. „WESOLE NOCE” W „BAGATELI”. Pierwsza „Wesola Noc”, urządzona w teatrze „Bagatela” pod przewodnictwem przedstawienia w sobotę o godz. 11 wieczór przez grono artystów teatrów tutejszych, dobrze zarekomendowała pomysłowość kierownika literackiego p. Czesława Kadena, który zorganizował to przedsięwzięcie. Pierwsza „Wesola noc” widowisko o charakterze kabaretowym, zgromadzi-

ła bardzo licznych widzów, pomimo, że szereg zabaw kanawalowych zapowiedzianych na ten wieczór, odcignął niemało miłośników tego rodzaju widowisk. Na program złożyły się popisy wokalno-melodramatyczne, produkcje baletowe i kabaretowe oraz wesoly skecz sceniczny Rujwida z repertuaru warsz. teatru „Qui pro quo” p. t. „Konec rodu Ordywickich”. O ile ten skecz zawiódł nieco oczekiwania, jako zbyt gruba robota sceniczna, o tyle reszta programu zyskała pełne uznanie rozważonej widowni, która żywo oklaskiwała p. M. Sencowskiego za „Piosenkę pierrot”, p. W. Trojanowską za melodramatyczną p. Nadieżdę i Koszulińskiego za kapitał, jak zawsze popisy baletowe, p. Minowicza i p. Żelazką za pełne humoru wykonanie wyjątków duetowych z „Bajadera” i „Lalędzia”. Nie mały sukces odniosła także p. Lili Organowska za pełną fascynację interpretacją wokalną „Dziennika pensjonarki”. Konferencierem był p. Raden. Przy fortępieniu siedział p. Wład. Szepeński.

Dalsze „Wesole noce” odbywać się będą każdej soboty i niedzieli przy zmienionym programie. Byłoby jednak wskazane, aby na przyszłość widowiska te zaczynały się punktualnie o godz. 11, a kończyły po godz. 1, gdyż długo wyczekiwanie na rozpoczęcie widowiska miły publiczności i źle usposobiła do przyjęcia choćby najkorzystniejszej skonstruowanego programu.

ROZSZERZENIE AGEND EKSPOZYTURY ŚLEDZCZEJ POD „TELEGRAPEM”. W tych dniach nastąpiła reorganizacja służby śledczej w obwodzie okręgowej komendy policji województwa krakowskiego. Reorganizacja ta polega na wprowadzeniu w każdej siedzibie sądu okręgowego jednego urzędu śledczego. W ten sposób terytorjalny zakres działania organów śledczych pokrywany będzie oddział z kompetencją władzy sądowej. W związku z tą reorganizacją krakowski urząd śledczy pod „Telegrafem” obejmujący dotychczas wyłączone sprawy miasta, został rozszerzony na powiaty: krakowski, podgórski, wielki, bocheński, brzeski i chrzanowski. Urząd śledczy przy komendzie okręgowej stał się tym samym władzą drugiej instancji. Funkcjonariusze tego urzędu przeszli w przeważnej części do rozszerzonej ekspozytury śledczej pod „Telegrafem”.

WZNOWIENIE SPRAWY MASARZY KRAKOWSKICH PRZED SĄDEM. Sprawa znanych masarzy Sławowicki, Żurkowi, Pietuski i Jewińska została rozpatrzona przez najwyższy trybunał w Warszawie. Oskarżeni oni byli swego czasu o masowy wywóz słoniny z Krakowa i podbijanie cen tego artykułu. Po przeprowadzonej rozprawie w Krakowie trybunał uwolnił oskarżonych od winy i kary. Obecnie sął najwyższy wskutek sprzedaży, wniesionej przez prokuraturę rozpatrywał ponownie tę sprawę i polecił sądowi okręgowemu w Krakowie przeprowadzić ponownie rozprawę przeciw wymienionym wyżej masarzom. Rozprawa odbędzie się w tych dniach.

SPRAWA KOMOROWSKIEJ. Wczoraj sędzia śledczy Dwoźdźkowski ukończył ostateczne przesłuchiwanie świadków w sprawie Komorowskiej i Paciołka, oskarżonych o otrucie męża Komorowskiego. Również wczoraj w południe znowy sądowni prof. dr Wachholtz, docent dr Olbrycht i lekarz sądowni dr Brudzewski wydalili na ręce sędziego śledczego definitywne orzeczenie na podstawie wyników analiz, przeprowadzonej przez zakład chemiczny Uniw. Jag. W dniu dzisiejszym sędzia śledczy przesłał aktę sprawy Komorowskiej i Paciołka, oskarżonych o otrucie męża Komorowskiego definitywne orzeczenie na podstawie wyników analiz, przeprowadzonej przez zakład chemiczny Uniw. Jag. W dniu dzisiejszym sędzia śledczy przesłał aktę sprawy Komorowskiej i Paciołka, oskarżonych o otrucie męża Komorowskiego definitywne orzeczenie na podstawie wyników analiz, przeprowadzonej przez zakład chemiczny Uniw. Jag.

NEFORTUNNA SZKLANKA KAWY. Onegdaj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się odczożona w styczniu br. rozprawa przeciw M. Górskiej, współwłaścicielce kawiarni Centralnej i P. Askaniomaru. P. Górska oskarżona była o to, że dr Bergmannowi podano w kawiarni rozmyślnie według jego doniesienia kawę, która mogła zaszkodzić jego zdrowiu. Po przesłuchaniu dodatkowych świadków i wydaniu opinji przez ekspertów chemików inż. Knolla i dra Biera, sędzią Podobiński wydał wyrok, skazujący M. Górską za przekroczenie ustawy o środkach spożywczych na 10 dni aresztu z zaniżaniem na 100.000 mk. grzywny, oraz 50.000 mk. grzywny, ewentualnie dwa miesiące aresztu. Askaniomary, oskarżony o nakłanianie p. Górskiej do podania lichej kawy p. Bergmannowi, został uwolniony. Orońca p. Górskiej wniósł zażalenie nieważności.

KRADZIEŻ DOLARÓW. Przed zwykłym trybunałem w sądzie okr. karnym w Krakowie pod przewod. sędziego Hübnerka toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Gustawowi Cwiłowi, znanemu wzmawczowi, a w wlochy chwilak kieszonkowiec, oskarżonemu o kradzież 150 dolarów na szkole reemigranta z Ameryki. Cwił skradł dolary w czasie bytności w restauracji. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Cwiłka na 1 rok ciężkiego więzienia.

WIELKIE KRADZIEŻE W TRZEBINIU. W marcu 1922 wiadomo się do magazynów buty cyklowej w Trzebiniu w sposób niezwykle zuchwały, przy czym skradziono cynku za 1/2 miliona mk. Za tydzień włamanie ponowiono, przyczem złodziejstwo, strzelali z karabinu. W kilka dni później nieznani złodzieje włamali się do handlu skór Salomona Rosenbaum także w Trzebiniu, lecz słuch pilnujący magazynu zastał ich na gorącym uczynku. Wtedy bandyci zaczęli strzelać i zbiegli. Kradzieże te wywołały popłoch w okolicy, zwłaszcza, że w tym samym czasie obrabowano na przestrzeni Trzebienia—Alwernia podęzysk biogu po ciągu osztery wozy kolejowe. Po dłuższym śledztwie udało się policyjnym wykryć kradzieżców. Nadto dezertor Wilkosz podał, że brał udział w kradzieży cynku razem z Józefem Gizą i Stan. Michałowskim, którzy byli także uczestnikami włamania do magazynu ze skórami. Wczoraj odbyła się rozprawa przeciw oskarżonym i trybunał po przesłuchaniu kilku świadków i Wilkosza, doprowadzonego z więzienia wojskowego, skazał Gizę i Michałowskiego, każdego na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA. Z TOWARZYSTWA FILOZOFIKOWSKIM. We wtorek 6 bm. o godz. 7 wieczór (ul. św. Anny 12) na zebraniu Sekcji tomiotyżnej ks. prof. F. Hortyński będzie objaśniał Metafizykę Arystotelesa z komentarzem sw. Tomasa. — We czwartek 8 bm. o godz. 6 wieczór (tamże) odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat: „Istota poznania”. Zagai prof. U. J. Tadeusz Garbowski. PISMIENNY EGZAMIN DO RZĄDZOŚCI w VIII gimnazjum w Krakowie rozpocznie się dnia 12

bm. Kandydaci mają się zgłosić w kancelarji Dyrekcji najpóźniej 11 bm.

Z kraju i ze świata

ODCROZENIE NADZIAŁU ZIEMI NA KRĘSADACH. Ze sfer urzędowych komunikują: Wobec chwilowych trudności w uzupełnieniu zapasu ziemi, może się okazać koniecznym ponowne rozpatrzenie kwalifikacji bojowych kandydatów, zaawansowanych do nadziału ziemi na kresach wschodnich w kolekcje październikowej 1922 r., którym dotychczas nie wyznaczono powiatów do otrzymania ziemi. Zśród zatwierdzonych więcej zażyczeń będą mogli otrzymać wczoraj wyznaczone powiaty, mniej zasłużeni będą ewentualnie musieli zaniechać do czasu przejęcia na własność państwa większego zapasu ziemi.

ZAKAZ UCZĘSZCZANIA DO DANCINGÓW. Dzienniki warszawskie donoszą, że minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz, zabraniający oficerom uczęszczania i tańczenia w dancingach.

NAPAD BANDYCKI NA DWÓR. W ubiegłym tygodniu na dwor majątku p. Protasowej we wsi Wola Kamińska w pow. Piotrkowskim, napadło kilku kramoskanych i uzbrojonych bandytów i po zamordowaniu właścicielki majątku p. Protasowej, służącej Piekarskiej i parobka Masłowskiego, który usiłował przeszkodzić grabieży, obrabowali doszczętnie dwór. Zrabowany łup zakładowali bandyci na wóz i nie zatrzymali przez nikogo, wyjechali z majątku. W ciągu kilku dni policja aresztowała jednego ze sprawców rabunku, Aleksandra Kowalczyka, Ukraińca, u którego znaleziono rewolwer, wóz z końmi i część garderoby, zaprowadzono go do dworu.

WYPŁATA ZASIŁKÓW W OKRĘGU LWOWSKIEJ IZBY SKARBOWEJ. Lba skarbowa we Lwowie, w celu urzędowego komunikata, ukończyła dnia 1 lutego br. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych dla uprawnionych emerytów, wdów i sierot na ponowny 50 proc. zasiłek za styczeń i luty br., przyznany uchwałą rady ministrów z dnia 15 stycznia br. Na przekazach czekowych wyznaczono, że są zaraz płatne, zatem wypłata tych zasiłków powinna być ukończona w pierwszych dniach lutego br.

PO KATASTROFIE W KOPALNI „HEINITZ”. Teatr polski w Katowicach, który dał przedstawienie w Bytomiu, ofiarował cały czysty zysk z przedstawienia na ofiary wybuchu w kopalni Heinitz pod Pytnem. Dwa odbył się pogrzeb 130 ofiar. Ogółem zginęło 146 osób.

MORDERSTWO W KATOWICACH. W nocy z 2 na 3 bm. zamordowany został w sposób skryty, bojący chorąży W. P. Augustyn Świder, znany działacz i poeta ludowy na Górnym Śląsku. — Sprawcą morderstwa jest Władysław Kulik, plutonowy 15 pp., pochodzący z Bydgoszczy. Mordercę ujęto i osadzono w więzieniu wojskowym.

ORKAN W GDANSKU. W niedzielę szalała w Gdańsku silna burza o charakterze orkanu, która wyrządziła w mieście oraz w porcie wielkie szkody. Wskutek wzburzonego morza wiele okrętów pozostało w porcie, te zaś, które opuściły port, musiały zawrócić. Burza uszkodziła też połączenia telegraficzne z Niemcami i Polską.

STRAJK ROBOTNIKÓW KOLEJOWYCH W GDANSKU. Robotnicy kolejowi zażądali w sobotę przyznania im jednorazowej zapomogi od 100 do 50.000 marek, skreślenia zaliczek styczniowych i odroczenia podwyżki płac na miesiąc luty. Rokowania, prowadzone w tej sprawie przez zarządowy Związek kolejjarzy, nie doprowadziły do porozumienia. Wskutek tego w sobotę wybuchł w Gdańsku eszciwowy strajk robotników kolejowych.

POMNIK NIEZNAJANEGO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. Z Paryża donoszą: Towarzystwo francusko-polskie powoził inicjatywę, popartą przez kółka francuskie, wzniesienia pomnika polskiego żołnierza nieznanego na cmentarzu Mont Martre, Saint Oise, gdzie jak wiadomo spoczywa bardzo wielu Polaków, a między innymi spoczywał Mikulicz, przed sprowadzeniem jego zwłok do Krakowa. Na cmentarzu tem spoczywają dotąd: Niemcewicz, Dębicki, Władysław Zamoycki, Bystrzanowski i Kniaziowicz.

Pomnikiem uczczona będzie pamięć Polaków, poległych w czasie wielkiej wojny na froncie francuskim. Pomnik ten będzie miał charakter bardzo skromny, w małych rozmiarach, w kształcie podobny do pomnika nieznanego żołnierza francuskiego pod Paryżem.

NOWY „NIESMIERTELNY”. W Akademji francuskiej odbyło się dnia 19 stycznia uroczyste przyjęcie do grona „nieśmiertelnych” p. Piotra de Nolhae, historyka i filologa, który zajął pełną opróżnioną przez zgon p. Boutreaux. Na przemowe nowego akademika odpowiadał Maurice Donnay. P. de Nolhae w dziełach swoich zajmuje się głównie epoką Ludwika XV.

ODKRYCIE MIKROBA INFLUENZY. „Matin” dowiaduje się, że dwaj lekarze instytutu Rockefellera, Gates i Oltaky, wykryli mikroba influenzy.

POŻAR DWORCA MEDJOLANSKIEGO. Około godz. 23 spalił się dworzec w Medjolanie. Przy czym pożar nieznaną. Kasa, w której było 10 milionów lirów, została uratowana.

PAPIEŻ O ZADANIACH DZIENNIKARZY. W encyklice „Rerum novarum” uczynił papież Pius XI. św. Franciszka Salezego patronem pisarzy i dziennikarzy. Przy tej sposobności wypowiedział papież szereg podniosłych myśli o zadaniach i obowiązkach tego zawodu. Za najważniejsze z nich papież uważa głoszenie prawdy, oraz rozwagę i umiarkowanie w sądach. Nawet w piśmie polemicznych uczciwość i prawda winny być hasłami piszących. Nieopuszczalne jest zwłaszcza mówienie półprawdy, jakkolwiek jest to broń skuteczna w walce z nieprzyjacielem. Pius XI zaleca też pisarzom i dziennikarzom jasność i subtelność stylu, aby dostarczyć czytelnikowi nie tylko prawdę, lecz i radość, jakiej się doznaje przy czytaniu rzeczy pięknych.

Z MIĘDZYNARODOWEJ UNJI CYKLISTÓW. Międzynarodowa unja cyklistów uchwaliła przyjąć do unji z powrotem stowarzyszenia cyklistów austriackich i węgierskich, oraz przyjąć do unji polskie stowarzyszenia cyklistów.

WYBUCH WULKANU. Z Sacllo okręg Udine w północnych Włoszech donoszą, że w miejscowości Franzengo nastąpił niespodziany wybuch wulkanu. Krater przez kilka godzin wyrzucał niestwierniając lawę i plumił. Ludność w panicznym strachu opuściła miejscowość. Istnieją obawy doszczętnego zniszczenia Franzengo.

ZMARLI.

Dnia 2 bm. zmarł we Lwowie po dłuższej chorobie w 62-gim roku życia inż.-chemik Józef Fruehling, docent politechniki lwowskiej, dyrektor Krajowego Związku Przemysłowy, b. długoletni dyrektor Kujawskiej Manufaktury w Iwanowie Włodzieskiej, jednej z największych fabryk w Rosji. W r. 1905 zajmował się gorliwie sprawą podniesienia przemysłu krajowego i poleżył na tem polu wielkie zasługi.

S. p. Bolesław Lam, bratanek Jana Lama, profesor sctnyjstau nauzyceielskiego w Węgrowie w Poznanskiem, zmarł tragicznie śmiercią, przeżywszy lat 39, utonąwszy w jeziorze Durawickim dnia 25 sierpnia ub. r. podczas wycieczki łodzią żaglową. Sp. Bolesław Lam, urodzony w Bieljnie w Iosni, po ukończeniu szkół średnich w Tuzli, przybył do kraju w roku 1912 i poświęcił się studjom przyrodniczo-bakterjologicznym na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Ukończywszy uniwersytet rozpoczął pracę na polu pedagogicznem najpierw jako profesor gimnazjum Zimowickiego w Łodzi, następnie jako profesor przyrody w seminarjum w Węgrowie, organizując tam pracę przyrodniczą i laboratoryjną, zniszczone przez Niemców. Zmarły cieszył się sympatią i miłością współkolegów i młodzieży, która uczciła pamięć tragicznie zmarłego profesora, wnosząc ze składek pomnik na jego grobie.

Bronisław Słwiński, właściciel dóbr Ksocioce i urzędnik krakowskiej „Florjanki”, zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 58. Sp. Słwiński darzono zaufaniem instytucji i kolegów, piastował przez szereg lat godność prezesa Związku koleżeńkiego tk centrali, jak i wszystkich filij i na tem stanowisku poleżył wielkie zasługi dla ogółu urzędników Tow. wzaj. ubezpieczeń. Pogrzeb odbył się w sobotę na cmentarzu rakowickim.

SKŁADKI. Dla uczczenia śp. Jarosława Stebelskiego, Adamstwo Doboczyński złożyli w Adm. „Nowej Ref.” na cel sprowadzenia zwłok poległych pod Rokną 15.000 mk.

KOMITET BUDOWY II DOMU TECHNIKÓW WE LWOWIE składa serdecznie podziękowania wszystkim, którzy w dniu 6 stycznia 1923 przyczynili się do urządzenia w Krakowie „Dnia techników” na cele II-go Domu, a to: panom za uzyskany współdziałanie w zbiorce, p. Wołkowiakowi za ofiarowanie na ten dzień swojego lokalu, wreszcie ogółowi Krakowian za hojne datki. Równocześnie nadmieniamy, że czysty dochód z tego dnia wyniósł 2.464.429 mk i 790 marek nmi.

ZNALEZIONE NA REDUCIE PRASY BOA, odebrać można za udowodnieniem własności i złożeniem skromnego datku na nędzę wyjątkową, w Administracji „Nowej Reformy”.

Cyrk „Olympia” w Krakowie

Dziś we wtorek o godzinie 8 wieczór WJĘKJE PRZEDSTAWIENJE

Willy Kosmy ze swoim nabieciem słoniem kołosem wagi 39.0 kg jedynym kontyencją stojącym na jednej nodze. Ciepłe żółte trawersy na kaftu herculesa i wiele innych fenomenalnych atrakcji.

Cyrk jest stałe dobrze ograny!

Bilety wcześniej nabyć można w Ryuku gt. 30. 263

TEATR Y KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SLOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 10 komedia Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość”, która po tem przedstawieniu przez jakis czas nie będzie grana. Jutro po raz 17 „Popas Króla Jegomości”, stale ściągający tłumnych słuchaczy. We czwartek ukaże się po dłuższej przerwie „To, co najważniejsze”. W sobotę premiera „Sławnej artystki”.

OPERA I OPERETKA. Melodyjna, pełna dowcipu operetka E. Kalmana „Bajadera” grana będzie dziś we wtorek 6 bm. Jutro we środę 7 bm. i we czwartek 8 bm. „Niziny”, opera D. Alberta, której pierwsze trzy przedstawienia osiągnęły niesłychany i niewidziany jeszcze w Krakowie sukces artystyczny.

Z TEATRU „BAGATELA”. „Zongler” grany będzie przez wszystkie wieczory bieżącego tygodnia.

„KRÓL EDYP” W „BAGATELI”. Akad. Kolo M. Dramatu Kłasyeznego powtórzy w niedzielę 11 bm. o godz. 11.30 przed poł. przedstawienie tragedji Sofoklesa dla młodzieży szkolnej. Ceny 50% niższe Dochód na Tow. wzaj. pomocy J. U. J. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

OPERETKA KRAKOWSKA W BIELSKU. Zapowiedz wystawienia „Bajadery” na scenie teatru miejskiego w Bielsku na dzień 7 bm. i 8 bm. powitana została z ogromnym zadowoleniem, czego dowodem niezwykle szybka sprzedaż biletów. Pozostałe nieliczne bilety nabywać można w biurze „Orbis”.

REPERTYARY.

TEATR IM. SLOWACKIEGO: Wtorek, 6 bm.: „Zabawa w miłość”. Środa, 7 bm. o godz. 9 po poł.: „Zbojcy”, wieczorem: „Popas króla Jegomości”. Czwartek, 8 bm.: „To, co najważniejsze”.

TEATR OPERA I OPERETKA. Wtorek, 6 bm.: „Bajadera”. Środa, 7 bm.: „Niziny”. Czwartek, 8 bm.: „Niziny”.

TEATR „BAGATELA”. Wtorek, 6 bm.: „Zongler”.

CECYLJA SCHAECHTER, światna pianistka, która przed dwoma tygodniami w Wiedniu odniosła niebywały sukces i jednogłośnie uznane prasy, wystąpi w Krakowie we czwartek 15 bm. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Ślawkowska 8.

DYMITR SMIRNOW I BERTA KREISBERG wystąpią w Krakowie z jedynym koncertem w niedzielę 18 bm.

BALE I ZABAWY.

„SZALONA SCBOTA”, obo tytuł wielkiej maskarady, urządzonej przez artystów teatru „Bagatela” w sobotę 10 bm. w salach teatru „Bagatela”. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek, których nam jeszcze zdradzić nie wolno. Zaproszenia wydaje się codziennie w kancelarji teatru od 10—1 i 5—8. Bilety do nabycia w kasie teatru.

DOROCZNA REDUTA CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w sobotę 10 bm. w salach Sta-

Pończochy i rękawiczki w najlepszym gatunku i modnych kolorach, poleca najtaniej Magazyn rękawicznicy Własna pracownia F. Lubański rękawiczek skórkowych. Kraków, ul. św

rego Teatru. Rodina pod względem światłości nie ustąpił poprzednikom. Komitet przygotował szereg niespodzianek, dotychczas nie praktykowanych, które otacza świąteczną tajemnicą. Oprócz orkiestry przygotować będzie muzyczny zespół z Jazz-bandem Cellina. Zaproszenia i bilety codziennie od godz. 6-8 w lokalu „Czytelni”, Rynek 39.

WIELKI BAL MASKOWY W SALACH STAROEGO TEATRU W DNIU 13 LUTEGO BR., wobec nadzwyczajnego powodzenia w zeszłym roku, odbędzie się i w roku bieżącym na zakończenie w ostatni wtorek karnawału, tj. dnia 13 lutego w salach Staroego Teatru przy dźwięku kilku orkiestr wielki bal maskowy, urządzone staraniem urzędników niemieckich, a urozmaicone szeregiem piosenek niespodzianek. Wydawanie zaproszeń oraz sprzedaż biletów rozpocznie się od środy dnia 7 bm. w godzinach od 10-2 po południu w Sekretariacie przydziałnym magistratu na I piętrze.

Teatr m.: Opera i operetka

„NIZIN”, dramat muzyczny Eugenjusza d'Alberta.

O pracy kompozytorskiej d'Alberta w dziedzinie opery wygłoszono wiele niekorzystnych opinii i sądów. Nie chodzi tu o niewiele zwykle mówione kłopoty podreżników, czy recenzji dziennikarskich; mam na myśli głosy poważnej krytyki muzycznej, i to niemieckiej, podającej dzieła kompozytora szczegółowej analizie, prowadzącej zazwyczaj do nieuchlebnego wyniku.

W ubiegłym sezonie miała publiczność naszą sposobność poznania szczególnie atakowanych „Za marnych Oczu”, istotnie jednego z najlepszych dzieł d'Alberta, które mimo swej małej wartości, cieszyło się u nas dość znaczącym powodzeniem. Tam lepsze można żywić nadzieje co do sukcesu wystawionych u nas onegdaj „Nizin”, opery, wczelniej, niemieckiej, górującej zaletami swymi znacznie nad innymi płodami kompozytora w zakresie muzyki dramatycznej, które, prócz wznęcej formy, nie dają słuchaczowi powodów do szczególnego zainteresowania się muzyką, obliczoną przedwzrostkiem na dorozny efekt sceniczny.

Do zgrabnego libretta Rudolfa Lodhara, znanego szerszemu ogółowi z feljtonów, zamieszczanych często w pismach niemieckich, który nawiązał doń wzięty z pracy hiszpańskiego pisarza Guinera, napisał d'Albert muzykę, doskonałe brzmiącą dzięki wytwornej harmonizacji, pikantnej, brawurowej rytmice i niezwykle intensywnej, precyzyjnej robocie orkiestracyjnej. Własnej fizjonomii, czy stylu, muzyka ta wprawdzie nie posiada, jak nie znajduje się i w żadnym wogóle dziele d'Alberta, kompozytor, a indywidualności, niż zwykle, tkwią jednak w „Nizinach” wartości głębsze, usprawiedliwiające wyjątkowe powodzenie, z jakim spotkały się w świecie, zwłaszcza na scenach niemieckich.

Ta „teatralka”, jak mówią Niemcy („Die Theaterkalle”), czyli szlachetne, teatralne efekciarstwo, tak fatalnie ciężące na całej operowej produkcji d'Alberta, występuje w „Nizinach” w stopniu znacznie mniejszym, pozwalając czasem na rozwinięcie się pierwotnych, szlachetniejszych, głębszych, a eszery liryzm i prostotę melodyjnego wyrazu. Niepowściągniętość piękności są tu nastroje melancholij, czy smutku, z taką subtelnością tonowane burzyami orkiestry, traktowanej ze szczególnym pietyzmem. Rozwrotności uczucia i jego natężenie przynoczą często na pamięć najcenniejsze ustatki muzyki rosyjskiej. Tematy melodyjne mają tu dłuższy oddech (dwadzieścia lat temu można było nie wsiądnąć się tego), a łatwy styl konwersacyjny i przejrzysta faktura tej muzyki sprawiają, że jest dostępną najszerszemu warstwowi, do których przemawia językiem zrozumiałym i wernim. To też i u nas można rokować tej operze większe powodzenie, zwłaszcza, że w Krakowie grano ją raz i to lat temu kilkanaście, a onegdaj wystawiono z dużą starannością.

Punkty ciężkości omawianego dramatu muzycznego tkwi w orkiestrze, która z odpowiedzialnego zadania swego wywiązała się dobrze dzięki sumiennemu przygotowaniu i kierownictwu p. Baranckiego. Soliści mają w tej operze pracę dość nieważką, niewspólniarną w rezultacie do wysiłku, jaki ich kosztuje. Trudności można spojrzeć w postaci Marty pokonują zwycięsko p. Jaworskiego, doskonałą, pełną naturalnego wdzięku grą przypominającą swą niezrównaną kreację Myśkole z „Zamarych Oczu”. Reszta partii trafnie ujęty, śpiewali i grali pp. Stepiński i Kinginina, w epizodycznych rolach wystąpili z powodzeniem pp. Dziewiska, Zbigniewski, Bodniska i Jastrzębska, stwarzając pełny ruch i wyrazu zespół towarzyszek Marty, oraz pp. Mazanek i Wesolowski. Całość była wyreżyserowana przez p. Stepińskiego bardzo starannie i przewidywano, tak, że sceny zbiorowo wypadły niespodziewanie dobrze. Również i wystawa opery bez zarzutu.

Jul. Świątek.

Wiedomości naukowe, artystyczne i literackie

Dr WŁ. WŁOCH: Zygmunt Krasiński o wielkim człowieku w okresie wymiany ideałów z H. Reeve'em. Skład główny Gebethner i Wolff.

Zainicjator z kilku interesujących rozpraw literackich autor, podejmuje w tej pracy jeden z ciekawszych problemów chwilowej ewolucji Krasińskiego, po zstępującej w związku z jego stosunkami z Reeve'em. Wykazuje mianowicie, jak Z. Krasiński i Reeve się przedstawicielami pracy nad wykładaniem ze zjawisk społecznych tego, co jest w człowieku niezmienne i co ma go prowadzić na wyższe tory pedagogiczny element tego studium z tego względu w dalszej epoce może posiadać niejedną myśl, by pełnić materializującą się pokolenie na drogę ewolucji, która by podniosła majestat człowieczeństwa w człowieku. Z tego już względu zasługują powyższe studium w zupełności na to, aby było czytane i przemysłane.

PETRONIUSZA UCZTA TRYMALCHONIA. Przełożył Leopold Staff. Warszawa. Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska”.

Spopularyzowana w literaturze polskiej przez Sienkiewicza postać Petroniusza, twórcy „Uczty Trymalchona”, przemówi obecnie wkrasem dziełem do polskiego kulturalnego ogółu. Staje się to za sprawą cennego poety Staffa, który po raz pierwszy daje piśmiennictwu naszemu artystyczny przekład tego klasycznego dzieła. Aby umożliwić dokładne zrozumienie tekstu, tłumacz opatrzył go krótkim wstępem, oraz niezbędnymi uwagami.

gami. Książkę tę, będącą wspaniałą powieścią obyczajową, a równocześnie subtelną satyrą na państwo Rzeczy, czyta się dziś po dwóch tysiącach lat, jak najaktualniejszą nowość. Graficznie wykonanie książki, oraz artystyczna okładka, czynią z tego wydawnictwa osobną domową bibliotekę każdego kulturalnego miłośnika piśmiennictwa.

EDWARD LESZCZYŃSKI: Radność samotna. Z przedmową Adama Siedleckiego. Warszawa. Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska”. Jest to ostatnia seria lirycznych przedwzrostek poety, mająca wszystkie cechy jego wytwornego talentu. Dopełnia ona spuściznę po jednym z najwybitniejszych przedstawicieli dawnej „Młodej Polski” w poezji.

TEKLA KNOLL WITTIGOWA: Tajemnice Krystyny. Z ilustracjami W. Roguskiego. Warszawa. Instytut wydawniczy „Biblioteka Polska”. — Niwa piśmiennictwa, dla dzieci przeznaczona, nęci wiele piór — ale z lielizby tych, co stają w szeregu pionierów kultury i kształcenia umysłów młodocianych, nie wielu wykazuje odpowiedni talent, aby stanąć na wysokości zadania. Autorka cyklu powieści pod tytułem „Tajemnice Krystyny”, należy do tych pisarek, które mają niewątpliwie wiele najlepszych chęci, ale chęci to rozpylają się w banalności pomysłów i ekławem gadulstwa, a niema nie bardziej odstręcającego młodzież od lektury, jak nudna książka. Ostrawanie treści powieści na zjawiskach codziennego życia, i podanych w sposób, mało zajmujący, najzupełniej chybia celu. Okrasą książeczki są bardzo piękne ilustracje p. W. Roguskiego.

ADOLF DYGAŃSKI: Labędzia woda. (Książki „Ignis”, tom V.). — Towarzystwo wydawnicze „Ignis”. Warszawa.

ROBERT L. STEVENSON: Klub samobójców. (Książki „Ignis”, tom IV.). Tow. wydawnicze „Ignis”. Warszawa.

CYPRJAN KAMIL NOBID: Autoportret. (Książki „Ignis”, tom II.). Warszawa. Tow. wydawnicze „Ignis”.

ADAM MICKIEWICZ: Pierwszy tom Poezji z roku 1822. (Książki „Ignis”, tom I.). Warszawa.

GUSTAW MEYRINK: Gabinet figur woskowych. Przełożył Henryk Szal. Wydawnictwo „Promień” w Przemyslu.

NOWE WYDAWNICTWA „LEKTORA”. Nakładem ruchliwego wydawnictwa „Lektora” opublikowały świeżo następujące książki: Adam ASNYK: Panna Leokadia. Opowiadanie liryczne z wstępem Władysława Prokocha. Stefana GRABINSKIEGO: Demon ruchu. Nowela. Z przedmową Józefa Jędrzeja. Adolfa NOWACZYŃSKIEGO: „Bajki o książkach i karach”, oraz „Faccje z Lodomerji”. Stanisława OBRZUDA: Honor Karola Pękys. Nowela. Gabriel Zapolski: „Jeden dzień z życia wózy”, z autobiografią autorki. Gabriel Zapolski: „Przez moje okno”. Feljtony z wstępem Józefa Jędrzeja.

POWRÓT PREMIERA SIKORSKIEGO DO WARSZAWY. Warszawa, 5 lutego (Tel. w.). Dziś rano powrócił do Warszawy po trzechdniowym pobycie w przodzie ministrów Sikorski i natychmiast objął urzędowanie.

RADA NAFTOWA. Warszawa, 5 lutego (Tel. w.). Dnia 9 bm. odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenie Rady naftowej pod przewodnictwem członka Rady senatora Długosza i w obecności ministra przemysłu i handlu Ossowskiego. Rozpatrywana będzie sprawa wywozu ropy naftowej i ogólna sytuacja w przemyśle naftowym.

ODJAZD DELEGACJI FRANCUSKIEJ. Lozanna, 5 lutego (PAT). Dziś przed południem przyjął Bompard przed swoim odjazdem po kolei markiza Garrona, barona Hayashi i innych przywódców delegacji. Bompard pożegnał się z Ismetem pascą, poczem delegacja francuska udała się na dworzec. Na dworcu byli obecni markiz Garron, bar. Hayashi, amerykański przedstawiciel Child i reprezentanci wszystkich delegacji, łącznie z delegacją turecką. Na peronie Bompard rozmawiał dłuższy czas z Garronem, przyczem ten ostatni wypowiedział nadzieję, iż niezadługo członkowie delegacji się zobaczą, zaś Bompard zaważał z ośmą wagą do delegacji i dziękował: „Do widzenia!”

PISMA PARYSKIE O NIEPOWODZENIU KONFERENCJI W LOZANNIE. Paryż, 5 lutego (AW). Pisma paryskie żywo zajmują się faktem konferencji lozańskich. — „Matin” oświadcza, że całą odpowiedzialność za zerwanie konferencji ponosi lord Curzon. Zważanie rokowań równa się ponownemu podjęciu wojny między Grecją a Turcją, jakoteż między mocarstwami a Turcją. Francja absolutnie nie da się pociągnąć w żadną nową awanturę na wschodzie. Poincare czyni wszystko, co tylko jest w jego mocy, aby umożliwić pokojowe zakończenie sprawy.

KATASTROFA POCIĄGU, KTÓRYM Jechał KANCLERZ CUNO. Elberfeld, 5 lutego (PAT). Dziś popołudniem zderzył się pociąg pospieszny, w którym znajdował się kanclerz Rzeszy dr Cuno między Haggen i Westhofen z pociągiem towarowym. Kanclerz, który znajdował się w drugim wagonie, wyszedł bez szwanku. Kanclerz innym pociągiem udał się w dalszą podróż do Monasteru.

ECHO DEMONSTRACJI W KRÓLEWCU. Berlin, 5 lutego (PAT). W związku z demonstracjami przed konsulem polskim w Królewcu, zjawiał się u posła polskiego Madajskiego kierownik wydziału spraw wschodnich przy niemieckim urzędzie spraw zagranicznych starszy radca legacji Hanschid, aby z polecenia rządu Rzeszy złożyć wyraz żywego ubolewania z powodu karygodnych wydarzeń, które rząd niemiecki jak najostrej potępił. Rząd niemiecki żąda od władz niemieckich ścisłego sprawozdania, ustalającego odpowiedzialność za wybicia.

Królewiecka prasa socjalistyczna, omawiając demonstracje w Królewcu, podkreśla złą wolę nacjonalistów niemieckich, którzy nie myśląc o skutkach, dopuścili się wybrzyków w stosunku do przedstawicieli obcych państw. — Gdyby urzędnicy konsulatu polskiego — pisał gazeta socjalistyczna — nie byli zachowali zimnej krwi, konflikt z Polską byłby na pewno wybuchnął. Tutaj prasa socjalistyczna już poprzednio podkreślała, że ze strony polskiej nie należy się obawiać żadnego kroku zaczepnego i nacjonalistów niemieckich z całą złą wolą straszą Prusy wschodnie inwazją polską.

Drogi zamach na Stambolskiego. Sofja, 5 lutego (PAT). Wczoraj podczas przedstawiania w teatrze powieści osobnik rzucił bombę do loży, w której siedział prezydent ministrów Stambolski i kilku ministrów. Bomba eksplodowała, nie poczynając żadnych ofiar. Szkodzi materialnie jest nieznaczna. Przedstawienie nie przerwano.

ZAMACH NA MINISTRA BULGARSKIEGO. Grec, 5 lutego (PAT). „Tagespost” donosi z Belgradu: Według informacji z Sofji, nieznanymi członkami usiłował wykonać zamach na ministra rolnictwa Tatalowa. Gdy minister siadł do autombilla, ówczelowiek dał do niego trzy strzały. Kula nie trafiła ministra, natomiast lekko raniący został powien oficer rezerwy. Zaraz po zamachu zebrała się rada ministrów, by omówić wydanie potrzebnych zarządzeń ochronnych.

Wielkie trzęsienie ziemi. Londyn, 5 lutego (PAT). Dzienniki donoszą z Nowego Jorku o gwałtownym trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło wyspy Sandwich, gdzie powodowało olbrzymie szkody. Kilka miejsc uległo częściowemu zburzeniu. Liczne ofiary dotąd nie zostały ustalone. Wszelka komunikacja z wyspą Samoa jest przerwana.

WYBUCH WULKANA. Londyn, 5 lutego (PAT). Z Kalifornji donoszą o wybuchu wulkanu Lassen.

Różne wiadomości polityczne. NOMINACJA W LIDZE NARODÓW. Rada Ligi zmianała p. Antoniego Wieniawskiego członkiem komisji ekonomicznej i finansowej Ligi Narodów. Do zakresu prac komisji należy między innymi sprawa sanacji finansowej Austrii oraz w. ministra Gdaniska.

Jarosław Uhr Stebelski. em. prezydent Senatu i wiceprezydent Sądu kraj. wyższego w Krakowie

po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł dnia 4-go lutego 1923 r., przeżywszy lat 70. Ekspartacja zwłok z domu żałobcy przy ulicy Studenckiej L. 27 na dworzec kolejowy, celem przewiezienia i złożenia ich w grobie rodzinnym we Lwowie, nastąpi we wtorek dnia 6 lutego 1923 r. o godz. 11-tej przed południem, o czem rodzina zawiadamia Kierwnych, Przyjaciół i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne. odprawione zostanie w piątek dnia 9-go lutego 1923 r. o godzinie 9-tej rano w kościele OO. Kapucynów.

Dotychczasowi członkowie Dyrekcji pp. Józef Rosenberg i Herman Safir wybrani zostali kierującymi członkami Rady Zawiadowczej. Wybór ten uważać należy, jako uznanie za dotychczasową owocną pracę około rozwoju przedsiębiorstwa, które dzięki fachowej działalności tych Panów zajmują pierwsze stanowisko w kraju i zagranicą.

Obecny skład Rady Zawiadowczej jest następujący: Adwokat dr Aszkazy Juliusz, właściciel dóbr (kierujący wiceprezes), dr Drochocki Maksymilian, dyrektor banku „Merkur”, Filipi Tadeusz, dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego, dr Królsberg Izidor, prezydent Ski akc. „Gallia” i członek Rady Nadzorczej S. A. „Gazy Złanne”, Przybylski Teofil, dyrektor Banku Komercyjnego, Roll Marja, naczelny dyrektor Banka Commerciala Nationala, Rosenberg Józef, spedytor, Kryniewicz Michał, kupiec (wiceprezes), Safir Herman, spedytor, dr Paweł Vortrefflich, adwokat, Aleksander Zieliński, kupiec.

\* PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ. Z dniem 1 lutego weszło w życie rozporządzenie ministerstwa kolei żelaznych o podwyższeniu taryfy osobowej i bagażowej na waskotorowych kolejach państwowych oraz prywatnych, znajdujących się w zarządzie państwowym w obszarze dyrokcji P. K. P. w Warszawie, Radomiu, Wilnie i Lwowie.

\* PODWYŻSZENIE PODATKU OD WĘGLA. Z dniem 1 lutego weszło w życie rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu w sprawie podwyższenia podatku od węgla na obszarze Rzeczypospolitej polskiej. Zgodnie z rozporządzeniem podatek ten podwyższony został dla węgla kamiennego z kopalni Zagłębia dąbrowskiego z 20 na 25% wartości, względnie ceny węgla, dla węgla kamiennego z kopalni i Zagłębia krakowskiego i wszelkich innych kopalni z 12 na 15% wartości względnie ceny węgla.

CENA POŻYCZKI ZŁOTEJ. Od 5 bm. cena emisyjna pożyczki złotej z r. 1922, obliczając złyty polski na 5.500 mk., wynosić będzie za obligację, opiewającą na 10.000 mk. i 10 złotych pol. 65.000 mk., zaś za obligację, opiewającą na 50.000 mk. i 50 złotych 325.000 mk.

\* PODWYŻSZENIE STOPY PROCENTOWEJ. W P. K. P. Stopa procentowa w Polskiej Królewskiej Kasie Pożyczkowej zostaje z dniem 5 bm. podwyższona w następujący sposób: od weksli z terminem 3 miesięcznym 12 procent — od dłuższych weksli w obecnych warunkach anormalnych nie należy przyjmować — od lombardu: na rachunkach otwartego kredytu, pożyczek towarowych i terminowych (również z 6 proc. pożyczki dolarowej) 12 procent z tem, że przy lombardzie na rachunek otwartego kredytu i pożyczek towarowych dołożą się jeszcze prowizora w wysokości pół procent kwartalnie.

Stwa procentowa od zastawu 5 proc. Pożyczki państwowej i od zastawu 4 proc. Pożyczki premiowej pozostaje dotychczasowa, to jest 5 i pół procent, względnie 7 procent.

Jarosław Uhr Stebelski. b. prezydent Senatu i wiceprezydent Polskiego funduszu wdów i sierot wojennych, członek Rady zarządzającej Towarzystwa ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ”

zmarł dnia 4-go lutego b. r. w Krakowie. W zmarłym tracimy cenionego członka, który przy założeniu naszego Towarzystwa położył znaczne zasługi, współpracował jako długoletni członek Rady zarządzającej, pozostawiając po sobie trwałą pamięć.

Towarzystwo ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ”

Wiadomości giełdowe. Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym ruch żywy przy usposobieniu niezmiernie. Kursy kształtowały się bez większych zmian, dla funtów szterlingów, korony austriackiej i czeskiej nieco mocniej.

Akcje przemysłowe i handlowe w żywych obrotach, po kursie jednak przeważnie słabszym. Większym powodzeniem cieszyły się: „Cegielski”, „Polskie”, „Siersza górnicza”, „Niomkowski”, i poprawiły nieco swe kursy. Z akcyj bankowych Przemysłowy nadal w ruchu zwykłym, Ziemiaki kredytowy kupowano po 2300—2400, Komercyjny po 900. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDULA KURSOWA z dnia 5 lutego 1923. Waluty i dewizy: Gotówka, Czeki, Dolary St. Zjed., Funty szterl., Florony holend., Franki francuskie, Franki holenderskie, Liry włoskie, Korony duńskie transakcja, Marki niemieckie, Korony austr., Korony czeskie, Akcje bankowe: Polski Bank Przem., Bank Hipoteczny, Bank Małopolski, Ziemiaki Bank Kred., Fawez. Bank Kred., Akc. Bank Związk., Bank Komercyjny, Bank Zw. sz. zar., Bank ziem. dla kresów.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (5 lutego). Berlin 0.014, Holandia 209.25, Nowy York 535.25, Medjolan 25.50, Londyn 24.76, Paryż 32.80, Praga 15.65, Budapest 0.204, Bukareszt 2.50, Belgrad 5.15, Sofja 3.10, Warszawa 0.015, Wiedeń 0.0074, austri. korona stemplowana 0.0075.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. w.). Dolary 34.500—34.600, korony czeskie 970—980, franki francuskie 2000—2050, franki szwajcarskie 6000—6500 mk.

Za winy królewskiego swego małżonka „MARJA ANTONINA”. zginęła na szafocie najmłodsza córka Marii Teresy, przepiękna królowa francuska

Wzrostki dziecięce marki Brennar

SKRZALNIE, JADALNIE, GABINETY MĘSKIE, Saloniki wysielane, Biurowe meble, sprzedaje po cenach hurtowych Beer Honigwachs, Kraków, ul. św. Krzyża 3

Inteligentna gospodyni (kolonistka), poszukuje posady do samodzielnego...

Przeszanie z dwóch pokoi z kuchnią, przedpokojem, wyciekiem na 4 pokoje z kuchnią...

Poszukujemy samodzielnego korespondenta polsko-niemieckiego...

Uważam zgubione zaświadczenie demob. 6 b. sup. wystawione na nazwisko...

Uważam zgubione zaświadczenie demob. 20 p. p., wystawione na nazwisko...



Ogrodnik, pomolog, kwieciarz, jarzyniarz, żonaty, poszukuje posady...

Pamięcie miłyście, najlepszy fabrykant czeski (Trapp-Pilzno) poleca „Rolindustria“...

Miljony swatom jaknajszerszej sfery dystrygowanego ożenku. Urzeczywistnijmy dyskretnie szlachetną inicjatywę...

Marmeladę, beczka cztery kilo netto, jabłeczna 8.000 mkp, śliwkowa 11.000 mkp, agrestowa 13.000 mkp...

Kucharka rutynowana poszukuje posady zaraz, tylko w domu inteligentnym, w Krakowie. Zgłoszenia pod „Kłoda i pracownica“...

Gospodarstwa, folwarki, wille, kamienice, w Poznaniu — sprzedaż Biuro „Uczciwość“...

Rapuje garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie — zawiadomienie korespondentka lub ustnie — Schmans, Kraków, Szeroka 23.

Zawodowa pielęgniarzka obejmie gospodarstwo z szczeniem starszego pana lub pani. Zgłoszenia pod „Pielęgniarka“...

Księgarnia katolicka Kraków, ul. Florjańska 1. Trzymała na skład kilkanaście ostatnich egzemplarzy dzieł: K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja...

Przewodnik turystyczny po Krakowie. Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa. Z dworca głównego odchodzi: o g. 1.48 posp. do Lwowa i Bukaresztu...

PHILIPS ARGVA ŻARÓWKI 1-watowe, 1/2-watowe, z naturalnego szkła mlecznego. Przedsiębiorstwo elektro-techniczne Inż. BOLESŁAW JURSKI. KRAKÓW 8. ul. św. Tomasza 40 i 3. Telefon Nr BISS. 40 1 3.

Najtańszym tłuszczem jadalnym zawierającym 100% tłuszczu — jest KUNEROL. Przedstawiciel: M. Vorzimmer, Kraków.

SIBUNION jest rękojmią dobroci towaru. Zadaćia wszędzie angielskiej HERBATY I KAKAO w opakowaniu 1/2, 1/4, 1/8 funta w opaskowaniu 1/2, 1/4, 1/8 kg w oryginalnym opakowaniu. Skład główny: Warszawa, ul. Bielańska 18. Telefony: 105-72, 258-14, 507-83.

MŁYNY HANDLOWE I GOSPODARCZE KASZANIE, ŁUSZCZANIE, SIŁOSY I SPIERZYSZE ZBOŻOWE. „ROLINDUSTRIA“ S. A. Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego, Lwów, ul. Fredry 9, telefon 653.

MATERJAŁY WELNIANE na suknie i palta damskie i męskie. UBRANIA MĘSKIE BIELIZNĘ MĘSKĄ WARSZAWSKIE OBUWIE męskie i damskie — poleca: SZATNIA APROWIZACJI MIAST Spółka z ograni. poręką 4054 Kraków, Pałac Spiski.

Stow. spółdzielcze z ogr. odp. „Rozwój“ w Krakowie ulica Garncarska L. 7. Telefon Nr 3534. P. T. Zawiadamiamy niniejszem, że począwszy od dnia 1 stycznia b. r. płacimy od złożeń w naszej Spółdzielni wkładów oszczędnościowych: 24% przy 6-miesięcznym wypowiedzeniu...

WYCIAĆ I ZACHOWAĆ! ZAWIADOMIENIE. W KRAKOWIE — ULICA SZLAK L. 61 otwartym został fabryczny skład KILIMÓW GLINIANSKICH ORAZ KOZYKARSKICH WYROBÓW. Sprzedaż hurtowa i drobniarowa. Kilimy gliniarskie, wzory swojskie, gobeliny, aplikacje, batiki...

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „KRAKUS“ Zjednoczone fabryki przetworów wysokociowych i owocowych w Krakowie ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę dnia 24 lutego 1923 r. o godzinie 5<sup>00</sup>, po poł. w sali posiedzeń Izby handlowej w Krakowie, przy ul. Długiej L. 1.

WIOSENNY JARMARK W WROCLAWIU (BRESLAU) 11-14 marca 1923 r. Wszelkich informacji w kwestji wystawianych towarów, paszportów, przyjazdu, zamieszkania i t. p. udziela Tow. ako. dla handlu i transportu „Polski Glob“...

MARMOLADY pierwszej jakości zawierającej 55% cukru, twardej, do krajania, w skrzynkach 10 kg, dostarcza w własnej fabryki tylko hurtownie 206 2 3. Polskie Tow. handlowe S. A. Kraków, ul. Sławkowska 1, tel. 2078.

Fortepiany i pianina nadeszły! pierwszorzędnej marki nadeszły! Po fabrycznych cenach poleca firma 203 2 2 Zygmunt Raba ul. św. Anny 3

BERSON GUMOWE I PODESZWY GUMOWE są trwałe i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie. BERSON-KAUCZUK 73 1 10 Centrala: Kraków, ul. Straszewskiego 2.

Tow. techn.-przem. „TECHNORIENT“ Spółka z ograni. odpowiedzialnością Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16 ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY poleca ze składu w Warszawie: materiały instalacyjne, elektrotechniczne pierwszorzędnej jakości, w pierwszorzędnym wykonaniu. Ceny konkurencyjne.

Tow. techn.-przem. „TECHNORIENT“ Spółka z ograni. odpowiedzialnością Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16 objawczy generalną reprezentację na Polskę Towarzystwa akcyjnego fabryki przewodów i kabli „ARIADNE“ w Wiedniu, poleca ze składu fabrycznego w Warszawie: 61 4 8 przewodniki i sznury elektryczne Gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.

Tygle grafitowe oraz grafit płatkowy i wszelkie artykuły techniczne polecają do natychmiastowej dostawy: W. H. Selinger i M. Zughafft Kraków, ulica Librowszczyzna L. 4. 219

Biuro ogłoszeń S. JUTANA Wilno, ul. Niemiecka L. 4, telefon 222 przyjmuje ogłoszenia do wszystkich miejscowych i zamiejscowych gazet. Układ oryginalnych klisz i tekstów. Duży wybór rozmaitych wydawnictw. Dowodowe NN na każde ogłoszenie. Kosztorysy bezpłatnie na żądanie. Wykonanie sumiennie. Warunki dogodne. Gazety i tygodniki uprasza się o przysyłanie swych egzemplarzy i warunków. Pożądane są stosunki z innymi biurami ogłoszeń i agentami.

Rok założenia 1905. Rok założenia 1905. Zakład elektrotechniczny „Agrodynamo“ Inż. T. Kleczewski Kraków, ul. Jagiellońska 6, Telefon 3566 wprowadził na czas jesienny i zimowy stałe pogotowie elektromonterskie pracujące codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, do godz. 9-tej wieczór. Telefon Nr 3566. 4933 5 5 Telefon Nr 3566

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienia — sprzedaje wytwórnia S. Nycza, ul. Gołębia 3, od godz. 9-1 i 3-6. Wytwórnia krakowska „Mery“, ul. Szpitalna 20, i piętro. Farbiarnie i pralnie. „Tęcz“ zjedn. krak. chemiczne czyszczenia, pralnie i farbiarnie „Tęcza Wiedeń-Lilja“, Spółka z ogr. odp. w Krakowie, ul. Czarnowiejska L. 72-74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni. Fortepiany, pianina i fishermanie: Hochstein, Bittner, Bösendorfer, Erbar, Kotykiewicz, Laubergor & Gloss, Mannberg, Quasat, Schweighofer, Seiler, Steinyay, Stängel. do nabycia w składzie fortepianów Melony Smolarskiej, Weńska 7. Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla lwulwistów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 6-tej w święta od 8-ciej.

Obawie. Stanisław Ruchaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stałe na składzie w wielkim wyborze. Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtańszej u firmy GIZELA BRAND Kraków, ul. Starowisłna L. 6. Zakłady przemysłowe. Zakłady wydawnicze i przemysłowe „Ryngraf“, S. A., Sławkowska L. 11. Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób koider A. Rybiński, ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468. Zakład tapicerski i magazyn mebli M. BARDACH Kraków, Florjańska L. 16. Hurtowni i częściowy SŁEZA KOSDER Sulikowski, ulica Grodzka 59. Najnowsze żurnalne mod stało do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5. MAGALYN MÓD „JADWIGA“ Rynek 30, róg Szwajki w południu poleca kapcie damskie w wielokim wyborze, oraz wykonuje wszelkie prace w zakresie modniarstwa wchodzące — jakoteż poleca KUPONY na bluzki, suknie, płaszcza, męskie ubrania, dziecięce i t. d. i t. d. Zakład fotograficzny J. Bednarskiego Kraków, ul. Baszowa 17. Dla przejeżdżających wykonuje fotografie na kartkach (koresp.) w jednemu dniu; w 2 godzinach fotografie do legitymacji. Zaimo wywozowa się nowa kostiumy do fotografowania. Zakłady naukowe. „MATURA“ Kraków, Grodzka 60. P. T. Wojkowski, Izdawnicy i osoby z prowincji przygotowują dla szkoły i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. nauz. Informacje i prospekty bezpłatnie. Instytut języków Ansona przy ulicy Szewskiej 17, tel. 2233 co tydzień rozpoczyna nowe kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego.